

## Biznes w czasie pandemii

WIERYCIELE I DŁUŻNICY

# Postępowanie o zatwierdzenie układu po nieudanej uproszczonej restrukturyzacji?

Dłużnikom, pomimo nieudanego uproszczonego postępowania restrukturyzacyjnego, nie należy odmawiać prawa do podjęcia kolejnej próby restrukturyzacji. Jednak takie postępowanie powinno być otwierane na podstawie wniosku rozpoznawanego przez sąd.



NORBERT FROSZTEGA

MATPRAS

węście w PZU nie mają dostatecznej w tym zakresie świadomości.

### Niepowodzenie UPR

Choć UPR było procedurą niezwykle popularną, to jednak w wielu przypadkach kończyło się umorzeniem z upływem 4 miesięcy, albo dlatego że układ nie został przyjęty przez odpowiednią większość wierzycieli, albo – niestety wcale nie rzadko – dlatego, że nawet nie przystępowano do ogłoszenia nad układem. Ten ostatni przypadek w zasadzie oznacza, że UPR było wykorzystywane tylko jako forma ochrony majątku przez egzekucjami, bez realnej woli zawarcia układu. Rzeczony aspekt wieloletnie był podnoszony przez praktykę, jako negatywny skutek uboczny zgody ustawodawcy na szybkie i autometryczne otwieranie UPR, bez jakiegokolwiek weryfikacji ze strony organu postępowania. Wprawdzie w kontekście można było postawić argument, że UPR można było otworzyć tylko raz, jak również fakt, że wierzyciele byli uprawnieni do złożenia wniosku o uchylenie skutków obwieszczenia gdy zdołali wykaazać, że narusza to ich prawa, lecz z pewnością nie wyeliminowało to przypadków „instytucjonalnego” wykorzystywania UPR wyjątkowo jako ucieczki przed egzekucją.

### PZU – powody atrakcyjności

Głównym powodem atrakcyjności, a co za tym idzie popularności wśród firm znajdujących się w finansowych tarapatach, znowlizowanego postępowania o zatwierdzenie układu jest to, że w przeciwieństwie do pozostałych postępowań restrukturyzacyjnych w zasadzie od razu można je wszcząć, nie czekając na decyzję sądu. Szybkość wdrożenia postępowania w połączeniu z bardzo szerokim immunitem egzekucyjnym oraz ochroną kluczowych dla przedsiębiorstwa umów powodują, że PZU cieszy się zainteresowaniem nie mniejszym niż poprzednio UPR.

Inna sprawa, że postępowanie to nie jest pozawione wielu, niestety dość poważnych mankamentów zwłaszcza jeśli chodzi o ochronę reprezentantów dłużnika, ale odnieść można wrażenie, że aspekt ten schodzi na drugi plan, albo co gorsza – że przedsiębiorcy decydujący się na

złożenia głosów nad układem, w efekcie postępowanie umorzyło się z mocy prawa z dniem 1 lutego 2022 r. Czy obecnie dłużnik może wszcząć PZU i ponownie uzyskać ochronę przed egzekucjami?

### Oś wątpliwości

Zasadniczą osią wątpliwości jest brzmienie art. 226a ustawy – Prawo restrukturyzacyjne, który przewiduje, że dokonanie obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego jest niedopuszczalne w dwóch przypadkach. Pierwszy – jeżeli w ciągu ostatnich dziesięciu lat dłużnik prowadził postępowanie o zatwierdzenie układu, w którym dokonano obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego. Drugi – jeżeli w ciągu ostatnich dziesięciu lat umorzono postępowanie restrukturyzacyjne prowadzone wobec dłużnika, z wyjątkiem sytuacji, gdy umorzenie postępowania restrukturyzacyjnego nastąpiło za zgodą rady wierzycieli.

Czy zatem umorzenie UPR z mocy prawa, jeżeli w terminie 4 miesięcy od dnia dokonania obwieszczenia nie wpłynął do sądu wniosek o zatwierdzenie układu podpada pod którąś z wymienionych przesłanek? Jak to w świecie prawniczym bywa, szybko zarysowały się różne poglądy na ten temat.

#### POGLĄD NR 1

Pierwszy pogląd zakłada, że umorzenie UPR z mocy prawa nie uniemożliwia wdrożenia PZU. Wskazano, że jeżeli w terminie umorzona restrukturyzacja była bowiem wszczynana poprzez dokonanie stosownego obwieszczenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym o otwarciu tego postępowania, a zatem nie jest to samo co dokonanie obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego, które obecnie następuje w Krajowym Rejestrze Zadłużonych (KRZ). Nie jest to także sytuacja, w której umorzono postępowanie restrukturyzacyjne prowadzone wobec dłużnika, gdyż umorzenie nastąpiło z mocy samego prawa, a nie wskutek decyzji jakiegokolwiek organu.

Ten pogląd, co zrozumiale, jest najkorzystniejszy dla dłużników. Drugi pogląd zakłada się na założeniu, że wprawdzie dokonanie obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego w warstwie literałej nie jest zbliżone z obwieszczeniem o otwarciu UPR, to jednak istniejące szereg argumentów aby uznać, że celem ustawodawcy było zapobieżenie wdrażania PZU po nieudanej uproszczonej restrukturyzacji. Chodzi

w szczególności o danełto łączące podobieństwa obu postępowań, w tym szeroką ochronę przeciwegzekucyjną jaką przysługują dłużnikowi, fakt że wczesniej ustawodawca też wykluczał otwieranie kolejnego UPR, czy wreszcie wrznięcie na to, że skoro UPR się nie powiodło - oznacza to, że dłużnik swojej szansy nie wykorzystał. Zarazem nie odwołuje mu to dalszych starań o restrukturyzację, tyle że już w ramach takiej procedury, gdzie jej otwarcie musi nastąpić w następstwie rozpoznania wniosku przez sąd, czyli ma do wyboru przyspieszone postępowanie układowe, postępowanie sanacyjne lub postępowanie sanacyjne.

#### POGLĄD NR 3

Trzeci pogląd głosi zaś – wzorem pierwszego – że obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego nie można utożsamiać z dokonaniem obwieszczenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym o otwarciu UPR, a zatem sam fakt prowadzenia w przeszłości UPR nie jest przeszkodą. Argumentem wspierającym jest zarzalenie to, że skoro przyjąć w którychś istniejące zakaz dokonania obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego są wyjątkami od zasady, to nie można interpretować ich rozszerzająco.

W opozycji jednak do pierwszego z poglądów, zwolennicy tego stanowiska twierdzą, że na przeszkodzie wdrażaniu PZU po nieudanej UPR stoi druga z przesłanek z art. 226a, a więc że zachodzi przypadek, w którym w ciągu ostatnich dziesięciu lat umorzono postępowanie restrukturyzacyjne prowadzone wobec dłużnika. Jeśli zatem UPR uległo umorzeniu z mocy prawa z tego względu, że w terminie 4 miesięcy od dnia dokonania obwieszczenia nie wpłynął do sądu wniosek o zatwierdzenie układu, to obwieszczenie o ustaleniu dnia układowego nie może mieć miejsca. Nie ma znaczenia to że UPR uległo umorzeniu z mocy prawa, a nie wskutek decyzji sądu restrukturyzacyjnego, gdyż w obu przypadkach chodzi o dokonanie ten sam sposób zakończenia nieudanej restrukturyzacji. Fakt, że umorzenie UPR nastąpiło z mocy prawa wynikało tylko z tego, że postępowanie to toczyło się poza sądem, więc i umorzenie miało miejsce ex lege.

### Który pogląd jest właściwy?

Na pytanie który z przytoczonych poglądów jest właściwy nie ma jednej dobrej odpowiedzi. Każdy z nich ma wady i zalety, a ich cechą charakte-

rystyczną jest to, że im przychylniejszy pogląd dla dłużnika tym, przynajmniej co do zasady, mniej korzystny dla wierzycieli. Oczywiście łatwo o zgodę z argumentem, że biorąc pod uwagę cel restrukturyzacji lepiej dać dłużnikowi szansę na restrukturyzację, a zatem pozwolić mu na podjęcie próby zawarcia układu w PZU nawet pomimo nieudanej uproszczonej restrukturyzacji, a wierzyciele jeśli czują się poszkodowani to mogą złożyć wniosek o uchylenie skutków obwieszczenia, wykażując że prowadzi one do porażki wierzycieli. Problem jednak w tym, że czas rozpatrywania takich wniosków w praktyce powoduje, że zanim wniosek zostanie rozstrzygnięty to upływa już czas, w którym PZU może się toczyć.

Ważac interesy każdego z uczestników postępowania restrukturyzacyjnego, a w szczególności to, że skoro wobec dłużnika prowadzona już była uproszczonej restrukturyzacja, która jednak zakończyła się fiaskiem (umorzeniem z mocy prawa), należy przyznać rację tym głosom, które dłużnikom – pomimo nieudanego UPR – nie odmieniają prawa do podjęcia kolejnej próby restrukturyzacji, tyle że powinno to być postępowanie otwierane na podstawie wniosku rozpoznawanego przez sąd, a więc restrukturyzacja inna niż PZU. Do wyboru mają zatem nadal pozostałe postępowania restrukturyzacyjne, zwłaszcza przyspieszone postępowanie układowe. Postępowanie to, jak sama nazwa wskazuje, może trwać równie krótko co PZU, a jeśli dłużnikowi rzeczywiście zależy na osiągnięciu celu restrukturyzacji to rodzaj postępowania przez które musi przejść powinien mieć zupełnie różne znaczenie. W tym też wariancie interesy wierzycieli zyskują dodatkową ochronę, bowiem ich strażnikiem staje się pośrednio sąd. Nim ich prawa znów zostaną ograniczone poprzez wdrożenie restrukturyzacji, najpierw musi zostać przekazany sąd, który analizując wniosek restrukturyzacyjny, będzie musiał stwierdzić, że kolejna próba restrukturyzacji nie jest tylko kolejną próbą ucieczki przed egzekucjami, lecz ma szanse powodzenia, a skutkiem otwarcia postępowania nie będzie pokrywdzenie wierzycieli.

—Norbert Frosztęga  
Adwokat, doradca restrukturyzacyjny, partner w Zimmermann Sierakowski i Partnerzy